

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 6:50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau
Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedzinę uprasza.

XXII KONGRES P. P. S.

(Korespondencja własna).

Kraków, 24 maja 1931.

W sobotę rozpoczął się w sali Związku Górników wielki Kongres P. P. S. Wielki,

SKONFISKOWANO

Kongres udziałem licznych delegatów (255 del.), nastrojem zgromadzonych, przypomina najlepsze czasy P. P. S. Sala górników napelniona po brzegi, nastroj uroczysty, poważny. Wśród delegatów przeświadczenie o zwycięstwie przetrwania gwałtownego ataku na naszą organizację, że wyszliśmy zwycięsko z ciężkiej próby, więcej zwarci, uszlachetnieni walką, sobie bliżsi duchowo i ideowo. Nie jesteśmy przynębieni huraganowym ogniem napastcy, ale świadomi swej siły po wielkiej próbie bez szczerb przetrwania. Jesteśmy gotowi do ataku.

Jako charakterystyczny moment trzeba podkreślić, że przewaga obrad naszego kongresu nie zajmowała wspomnień niedawnych przeżyć, ale na czoło wybiło się zagadnienie, jakim drogami do najbliższej przyszłości pójść, by zapewnić klasie pracującej należyty wpływ na sprawy publiczne, by stworzyć warunki rozwoju myśli i organizacji socjalistycznej w Polsce, by stworzyć jej warunki zwycięstwa.

Dyskusja na kongresie była bardzo żywa, ale nie dotyczyła ona programu, tu bowiem jest jednomyślność, zajęła się natomiast zagadnieniem taktyki.

Drugim zagadnieniem, które przewijało się przez całą dyskusję, to sprawa usprawnienia organizacji, dostosowanie jej do dzisiejszych potrzeb i spełnienia tych zadań, które stoją przed polskim światem pracy wobec najbliższego Jutra.

SKONFISKOWANO

W końcu podkreślić należy, że komisarjat miasta Krakowa odmówił sali miejskiej na obrady kongresu. Stało się to poraż pierwszy od wielu lat i stało się dobrze — z komisarjatami rządowymi jak najbardziej z daleka. Kongres obradował w gmachu organizacji robotniczej. Niech to będzie symbolem polityki PPS.

Na kongresie poraż pierwszy brakło tow. Daszyńskiego. Złożony chorobą, której źródła trzeba szukać w Jego przeżyciach politycznych ostatnich lat, tow. Daszyński nadesłał serdeczne życzenia organizacji naszej, której przez tyle dziesiątków lat był i jest duszą i kierownikiem.

Symbolicznymi są też nadesłane życzenia tow. Bolesława Limanowskiego.

Z zagranicznych bratnich partii i Międzynarodówki nikt na kongres nie przyjechał. Z całej Europy nadeszły gorące i serdeczne życzenia. Pismo Międzynarodówki Socjalistycznej wyraźnie wskazuje, dlaczego nikt z Europy do Polski przyjechać nie może.

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

Zagaił obrady wicepr. Rady Naczelnej tow. Topinek, który skreśliwszy obraz polityczny naszych stosunków,

SKONFISKOWANO

uczcił zmarłych towarzyszy, podnosząc wielkie zasługi tow. Hermana Diamanda.

Po licznych powitaniach właściwe obrady kongresu zainicjował tow. Barlicki sprawozdaniem politycznej działalności Centralnego Komitetu Wykonawczego, — tow. Niedziałkowski sprawozdaniem działalności parlamentarnej posłów PPS., — tow. Pużak sprawozdaniem organizacyjnym i tow. Czapliński omówieniem sytuacji międzynarodowej, kładąc nacisk na doniosłość polityki pokojowej, wobec atmosfery nie wykluczającej wcale niebezpieczeństwa wojny.

Nad tymi referatami rozwinęła się żywa dyskusja, która trwała w sobotę do godz. 8 wieczór i prawie przez całą niedzielę. Około 30 mowców z całej Polski brało żywy, nieraz gorący udział w obradach. A nad, wszystkim górowała intencja poszukania najbliższych i najwłaściwszych dróg dla zmiany dzisiejszych stosunków i wydobycia klasy pracującej z katastrofalnego położenia.

Niedzielne obrady zakończył referat tow. Zaremby o położeniu gospodarczym.

Aby ocenić nastroje, panujące na kongresie, należy podnieść, że żywiłowito witali delegaci więźniów brzeskich, a w potężną manifestację przemieniło się ukazanie się na trybunie tow. Liebermana.

Ze względów cenzuralnych nie możemy należycie oddać w tym sprawozdaniu ani nastrojów, ani treści obrad kongresu. To można i trzeba powiedzieć towarzyszą, którzy w obradach nie mogli brać udziału. Sądząc z postawy wszystkich delegatów z całej Polski, możemy spokojnie patrzeć w przyszłość.

S.

KRAKÓW, 26. 5. (Tel. wł.). XXII-gi Kongres P. P. S. zagał wiceprezes Rady Naczelnej tow. Topinek, przypominając pokróćce wypadki zaszłe po XXI Kongresie. Dłuższe wspomnienia żałobne poświęcił pamięci ttow. Diamanda, Engelscha i Posnera.

Po wyborze prezydium rozpoczęły się przemówienia powitalne. — Imieniem krakowskiego O. K. R. powitał Kongres tow. Mastek, imieniem „Bundu” tow. Ehrlich, imieniem niemieckiej partii socjalistycznej w Polsce tow. Kronig, imieniem Centralnej Komisji Zw. Zawod. tow. Zdanowicz, imieniem socjalistycznej młodzieży akad. tow. Malinowski oraz tow. Stańczyk imieniem Związku Górników.

Następnie tow. Niedziałkowski odczytał nadesłane na Kongres pozdrowienia pisemne, Huraganem oklasków przyjęto odczytanie pisma tow. Limanowskiego. — Tak samo przyjęto odczytanie listu tow. Marka i depeszy tow. Daszyńskiego. —

Z zagranicy listy z życzeniami owocnej pracy nadesłali: Międzynarodówka Socjalistyczna w Zurychu, osobiście prezes Międzynarodówki tow. Vandervelde, angielska partia pracy, belgijska partia pracy, socjalistyczna partia francuska, czechosłowacka partia socjalistyczna, niemiecka partia socjalistyczna w Czechosłowacji, socjalistyczna frakcja w parlamencie czechosłowackim, rosyjska partia socjalistyczna, ukraińska partia socjalistyczna na emigracji, angielska niezależna partia pracy, wreszcie

partie socjalistyczne: Danji, Holandji, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Gdańska, Austrii, Węgier, Rumunji i włoska partia socjalistyczna na emigracji.

Również z zagranicy nadesłali pozdrowienia dla Kongresu tow. Albert Thomas, prezes Międzynarodowego Biura Pracy, sekcja polska przy łotewskiej partii socjalistycznej, polska partia socjalistyczna w Niemczech, oraz stowarzyszenia socjalistów polskich na obczyźnie „Siła” wiedeńska i „Zgoda” zurychska.

Referat polityczny tow. Barlickiego

Po przerwie sprawozdanie polityczne wygłosił prezes C. K. W. tow. poseł Norbert Barlicki.

Od ukończenia wojny światowej kryzys gospodarczy trwa nieprzerwanie, ulegając tylko chwilowym odprężeniom, po których z tem większą wybuchą siłą, im słabszy gospodarczo jest dany kraj. Znamionami tego kryzysu są: dysproporcja pomiędzy siłą produkcji, a zdolnością konsumpcji, — wzrastające bezrobocie i pauperyzacja, oraz brak kapitału. Niemoc kapitalizmu wobec tego stanu rzeczy upoważnia do konkluzji, że weszliśmy w okres bankructwa kapitalizmu. Świadomość socjalistyczna mas wzrasta wobec naoczego widoku, do czego prowadzi zachłanność kapitalistyczna. Przedwojenne formy kapitalistyczne stają się dla szerokiej mas nie do zniesienia. Kapitalizm dla ratowania lub przedłużenia swej egzystencji rzuca się w objęcia faszyzmu i dyktatur, które cały swój wysiłek kierują na gnębienie klasy robotniczej. Klasa robotnicza musi bronić swych zdobyczy materialnych i moralnych, lecz musi być przygotowana do objęcia władzy po upadku kapitalizmu, a narazie zdobycia znacznego wpływu na rządy.

SKONFISKOWANO

Następnie mowca zanalizował siły, jakimi partia rozporządza i oświadczył:

SKONFISKOWANO

W konkluzji tow. Barlicki zalecił przyjęcie rezolucji C. K. W., opczem omówił sytuację naszych posłów w Sejmie. Nie należy jednak porzucać tego szafi-czka, nie mając innej mównicy czy bro-ni. (Oklaski).

Referat tow. Niedziałkowskiego

Następnie zabrakł głos tow. Niedziałkowski dla złożenia sprawozdania ZPPS.

Referent opisuje historię powstania i sposób funkcjonowania Centrolewu w trzecim Sejmie. Poddaje analizie układ sił społecznych w Polsce, wyprowadzając z tej analizy wnioski, że jednolity front obozów: socjalistycznego i ludowego jest bronią konieczną dla przeciwstawienia się procesowi utrwalenia dyktatury i dla wykrzesania w społeczeństwie przekonania, że demokracja może zastąpić dyktaturę. Między socjalizmem a demokracją nie ma

żadnych sprzeczności. Demokracja jest formą rządzenia, jaką chcemy mieć i w ustroju socjalistycznym. Mowca zwraca uwagę na potrzebę przestrzegania nici tradycji, łączących dzisiejszą politykę socjalistyczną w Polsce z okresem walki o niepodległość. Zadanie utrwalenia niepodległości nie jest wcale zakończone. Walka o przywrócenie demokracji jest jedną z form walki o utrwalenie niepodległości.

Nad referatami rozwinęła się dyskusja, w której zabierał głos szereg mowców. Dyskusja głównie obracała się dookoła zagadnienia: czy P. P. S. ma nadal współdziałać na terenie parlamentarnym, ze stronnictwami demokr., czy też dalszą działalność swą oprzeć wyłącznie na siłach socjalistycznych.

Sprawa współdziałania ze stronnictwami, stojącymi na gruncie demokracji, została postawiona w rezolucji C. K. W., a druga sprawa wysunięta została przez tow. Zarembe.

—:—



447

I znów w kawiarni „LOUVRE” zmiana repertuaru zdumiewa publiczność.

IRA ARI, — oraz TRIO ASERVART
niezrównani w swych produkcjach. — Rewja
Sketsche — Farsy.

Uchwały Kongresu PPS

KRAKÓW, 26. 5. (tel. wł.). W trzecim dniu obrad zakończono dyskusję nad sytuacją gospodarczą, poczem tow. Kopciński referował sprawy kulturalne i organizacji oświatowych, tow. Arciszewski opiekę nad dzieckiem i wychowanie, tow. Pużak sprawy samorządu gminnego i ubezpieczeniowego.

Po obszernej dyskusji nad tymi zagadnieniami, która trwała do godz. 2 popoł. przystąpiono do sprawozdania komisji wnioskowej i głosowania nad zgłoszonymi wnioskami. Największe zainteresowanie wzbudziło głosowanie nad rezolucjami politycznymi. Rezolucja Centr. Komitetu Wykon. uzyskała zgórą 130 głosów, rezolucja opozycji skupiła dziewięćdziesiąt kilka głosów, przez co linia dotychczasowej polityki Partii została utrzymana.

Następnie przyjęto szereg wniosków i rezolucji uzgodnionych prawie jednomyślnie.

Wyboru kierowniczych ciał partyjnych, Rady Naczelnej, komisji rewizyjnej i sądu partyjnego na podstawie propozycji komisji-matki dokonano prawie jednomyślnie i wśród burzliwych oklasków, — czem Kongres w swej całości zmanifestował pełną jednolitość Partii i gorące przywiązanie do sztandarów PPS.

Przewodniczącą tow. Żuławska w słowach pełnych wiary że Kongres spełnił swe wielkie zadanie dla zwycięskiego po-

Skład Rady Naczelnej P. P. S.

Daszyński, Arciszewski, Baarlicki, Bielnik, Bień, Budzyńska - Tylicka, Ciołkosz, Cupiał, Czapliński, Dobrowolski, Dubois, Dziuba, Garlicki, Grzeczmarowski, Haluch, Hausner, Janta, Kępczyński, Kopciński, Kosobudzki, Kowalski, Kłuszyńska, Wł. Kunicki, Krygier, Kuryłowicz, Kwapiński, Lieberman, Markowska, Mastek, Matkowski, Michałowicz, Mehring, Niedziałkowski, Nowicki, Pajak, Prager, Pużak, Purtał, Pirch, Rapalski, Reger, Rosenzweig, Sieczkowski, Sławik, Stańczyk, Szczerkowski, Śledziński, Świątkowski, Skalak, Storski, Strug, Topinek, Turgan, Talarak, Wasik, Doliniecka, Woszczyńska, Wasilewski, Wóhnot, Zaręba, Ziolkiewicz, Ziemiński, Żuławska.

Zastępcy:
Zdanowski, Dziegielewski, Fischer, Przybyś, Neubauer, Mrówka, Szalański, Ożga, Kapituła, Wojdan, Brodzicka, Nosal, Króliński, Szumski, Dajewski, Retinger.

Komisja Rewizyjna:
Baranowski, Bryłowski, Karpiński, Przesławski, Żerkowski, Rakietek, Leń.

Centralny Sąd Partyjny:
Dębski, Tomaszewski, Piotrowski, Chruszcz, Rudziński, Dziegiel, Zielińska, Packan, Gross Daniel, Grosfeld, Kellef-Krauz, Kohn Ludwik, Feller, Szczyrek, Peer, Krwawicz.

Do Rady Naczelnej zostali wybrani następujący towarzysze:

SKRADLI DEPOZYTY NA PRZESZŁO 100.000 zł.

WARSZAWA, 26. 5. (PAT). W czasie świąt wkradli się złodzieje do lokalu warszawskiego Towarzystwa Naukowego, gdzie posiłkując się rakiem, rozpróli kasę ogniotrwałą, zabierając z niej m. in. depozyty na sumę 112.400 zł. i gotówkę 105 złotych.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

WYKOLEJENIE SIĘ POCIĄGU.

WARSZAWA, 26. 5. (PAT). Jak donoszą pisma, wczoraj rano na terenie dworca towarowego Warszawa-wschodnia w jadącym z Dębina do Warszawy pociągu towarowym pociąg składającym się z 44 wagonów wykoleił się i wyrzucił 4 wagony. W czasie katastrofy został ranny starszy posterunkowy Józef Rudziński.

UTONĘLI W ODMĘTACH WISŁY.

WARSZAWA, 26 maja (PAT). Na Wiśle w pobliżu Sikierek płynęli w kajakach dwaj młodzi wioslarze. Nagle z płytkich miejsc piaszczystych wyjechali na tak zwane obkasy, gdzie woda stała wiruje. Wioslarze nie zdołali utrzymać równowagi, wpadli do wody i zginęli w odmętach. Policja rzeczna przybyła na ratunek wydobyła zwłoki obu wioslarzy. Rozpoznano w nich 16-letniego Szyję Epsteinę i 13-letniego Abrahama Fałbajumę.

chołu socjalizmu i dla dobra całej klasy pracującej w Polsce i międzynarodowego ruchu robotniczego, wśród burzy oklasków i okrzyków, zamknął obrady Kongresu. Potężne tony „Czerwonego Sztandaru“ i „Międzynarodówki“ towarzyszyły opuszczającym Kraków uczestnikom zjazdu.

Rada Naczelna ukonstytuowała się bezpośrednio po zamknięciu Kongresu wyborem tow. Daszyńskiego przewodniczącym, a tow. Ziemińskiego, Topinka i Woszczyńskiej zast. przewodn.

Wybór Centr. Kom. Wyk. z braku czasu odłożono na następne posiedzenie Rady Naczelnej, które wkrótce zostanie zwołane.

Najazd Sanacji na T. S. L.

KRAKÓW, 26. 5. (tel. wł.). Przez dwa dni Zielonych Świąt obradował w Krakowie 35-ty walny zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Od dłuższego już czasu sanacja prowadziła zaciekłą akcję przygotowawczą, by na zjeździe tym przeformować większość sanacyjną. Pod hasłem walki z „partyjnictwem“ postanowiono za wszelką cenę opanować zarząd główny tej instytucji.

Na zjazd przybyli licznie posłowie BB, starostowie małopolscy, inspektorowie szkolni, działacze ze „Strzelca“ i t. d. Wszyscy ujęci zostali w żołnierskie karby

dyscypliny, przyczem szczególnie czynni byli posłowie BB Zdzisł Stroiński i Wojtowicz.

Obrady miały charakter burzliwy. — Głosowanie odbywało się na komendę. W głosowaniu lista sanacyjna do zarządu głównego otrzymała 580 głosów, a lista endecka 250 głosów.

W głosowaniu przepadło wielu działaczy T. S. L., którzy w instytucji tej pracowali przez dziesiątki lat.

Z powodu nowych stosunków, jakie zapanowały w T. S. L. m. in. sen. Głabiński odrzucił członkostwo honorowe.

33-cia konfiskata „Dziennika Ludowego“ w r. 1931.

Ostatni numer „Dziennika Ludowego“ skonfiskowany został z powodu artykułu p. t.: 1) XXII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej od słów... oceniając... do

słów... niemożliwością... 2) art. zaczynającego się od słów w tytule „Z powodu“ w całości, 3) z rubryki nadesłane słowo: skonfiskowano.

Sprawa mniejszości narod. - a Polska.

W oświetleniu zagranicy.

Korespondent genewski niemieckiego centralnego organu socjalistycznego „Vorwärts“, omawiając rezultaty obrad Rady Ligi Narodów, pisze co następuje: „Zażalenia mniejszości narodowych przeciw Polsce zostały odroczone do września.

Kwestja ukraińska
(sprawa pacyfikacji w Małopolsce wsch. — red.) została odroczone ze względów, które dla Ukraińców nie są niepożądane. Omawiano bowiem nie tylko sprawę zajęć w Małopolsce wschodniej („Vorwärts“ pisze stale — niewiadomo dlaczego — w „Galicji wschodniej“ — red.), ale i kwestję zobowiązań polskich, złożonych przy oddawaniu Polsce Małopolski wsch. przez mocarstwa koalicyjne. Ta zasadnicza strona problemu jest oczywiście dla Ukraińców ważniejsza, niż ewentualne decyzje w sprawie wypadków, które zresztą w ostatnim czasie już się nie zdarzają. Polski rząd prosił o dalszy termin, celem umożliwienia mu zajęcia stanowiska i otrzymał go. Również

kwestja górnośląska
została odroczone do najbliższego posiedzenia Rady, polski bowiem rząd opóźnił przedłożenie sprawozdania o przeprowadzonych przez niego zarządzeniach co do funkcjonariuszy i związków, winnych zajęć przedwyborczych (chodzi tu o skargi mniejszości niemieckiej na G. Śląsku odnośnie do antyniemieckich wybryków podczas kampanii przedwyborczej. — Rząd niemiecki — jak wiadomo — wniosł zażalenie w tej sprawie na przedostatniej sesji Rady — red.).

Prezydent mieszanej komisji na Górnym Śląsku, Szwajcar Calonder, jest też za odroczeniem debaty nad polskiem sprawozdaniem, aż do września; spodziewa się bowiem, że uspokojenie, które nastąpiło na Górnym Śląsku po ówczesnej uchwale Rady Ligi (zobowiązującej rząd polski do przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych — red.) poczyni w najbliższych trzech miesiącach dalsze postępy. Wojewoda Grażyński już podobno nawiązał bezpośredni kontakt z przewodcami niemieckimi na G. Śląsku.

Calonder posiada dotychczas pełne zaufanie tak mniejszości niemieckiej, jak i rządu Rzeszy. Można też dlatego odnosić się z ufnością do jego decyzji i zgodzić się na odroczenie. Bo ostatecznie nie chodzi o to, aby wygrać nową dyplomatyczną bitwę z Polską, ale by pomódz mniejszości niemieckiej.

Pozostaje zatem jeszcze tylko

załatwienie nowego konfliktu między Polską a Gdańskiem.

Sprawozdanie włoskiego komisarza Gravinę zasadniczo nie przyznaje Polsce racji, ponieważ przedewszystkiem odrzuca polityczne żądanie dopuszczenia polskich sił policyjnych na obszar wolnego miasta Gdańska i nad demonstracyjnym ustąpieniem polskiego komisarza, Sarasaburgra, przechodzi do porządku dziennego.

Rzecz zrozumiała, że w niemiecko-nacjonalistycznym obozie panuje wielkie wzburzenie z powodu stanowiska Gravinę, który oświadczył, że pogorszenie się stosunków między Polską a Gdańskiem przypisać należy

kursowi prawnicowemu,
który zapanował w Gdańsku od czasu ostatnich wyborów. Oburzenie i protesty reakcjonistów nie będą brane poważnie nigdzie, a zwłaszcza w genewskim sekretariacie Ligi Narodów, gdzie statystycznie stwierdzono, że liczba zażaleń Gdańska na Polskę i Polski na Gdańsk, która za rządów lewicowych była bardzo mała, wzrosła niepominiemnie od czasu, gdy niemiecka reakcja objęła ster rządów w Gdańsku. Objaw ten jest bardzo pouczający dla Niemiec.

Sprawozdanie i wywody „Vorwärts“ umieszczamy celem informowania Czytelników o poglądach i sądach zagranicy — tym razem socjalistów niemieckich — na najważniejsze polityczne sprawy polskie. (Zaznaczamy, że ze względów cenzuralnych zlagodziliśmy niektóre wyrażenia i zwroty — red.).

Potworne morderstwo w Łodzi.

WARSZAWA, 26. maja. (Tel. wł.). W Łodzi popełnione zostało na dwóch osobach potworne morderstwo.

Urzędniczka Izby Skarbowej p. Podolska, wróciwszy do domu, zastała drzwi zamknięte, pomimo, że o tej porze zwyczajnie znajdował się w domu jej syn i służąca. Po wyważeniu drzwi, odkryto tajemnicze morderstwo. W pokoju leżały zmasakrowane zwłoki jej syna, 24 letniego Edwarda Podolskiego, urzędnika magistratu, a na łóżku zwłoki 45 letniej Agnieszki Kaczmarek, służącej. Kaczmarekówna miała zupełnie rozbitą głowę.

Zbrodnia przedstawia się niezwykle tajemniczo i wykonana została najprawdopodobniej pomiędzy godziną 1 a 4-tą

Zjazdy we Lwowie

W ub. dwóch dniach odbyło się we Lwowie kilka zjazdów.

W łączności z objęciem przez Związek Urzędników Kolej. w Polsce przewodnictwa nad Ligą słowiańskich urzędników kolej., na najbliższe 3-lecie, odbył się we Lwowie kongres Ligi Stow. Urzędn. Kolejowych, w którym wzięli udział delegaci Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii. Równocześnie odbył się zjazd Zw. urzędników kolej. w Polsce.

Przez dwa dni w klinice prof. Renckiego obradowali delegaci zjazdu psychiatrów polskich, zaś w auli uniwersytetu odbył się czwarty zjazd pediatrów polskich.

W sali Muzeum Przemysłowego odbył się zjazd delegatów teatrów i chórow ludowych.

Straszna eksplozja w fabryce chemicznej

BRUKSELA, 26. 5. (PAT). W miejscowości Seraing w fabryce chemicznej z niewiadomego powodu nastąpił wybuch, od którego dach fabryki wyleciał w powietrze. Wielu robotników zostało poparzonych i poranionych. Straty sięgają 80 milionów franków.

W pół godziny po wybuchu w odległości 100 m. od miejsca katastrofy powstał pożar, w czasie którego spłonął zbiornik benzyny zawartości 150 ton.

Napady i morderstwa.

W Kownicach koło Sambora, tamtejszy parobek Iwan Kusznir zadusił swe nieślubne dziecko, by nie płacić swej kochance Marji Mitijównie alimentów. Dzieciobójcę aresztowała policja.

W Horeczku koło Przemyśla, na zabawie został zamordowany pchnięciami nożem parobek Jan Lichy. Zabójcę nie zdołała na razie wykryć policja.

W Przedzielnicy, koło Dobromiła, na tle sporu majątkowego napadła rodzina Burków na dom Iwana Kupeczaka, przyczem oddano 7 strzałów z karabinu przez okno do mieszkania. Od strzałów nikt nie został zraniony. Dwóch Burków aresztowała policja.

KILKUDZIESIĘCIU GÓRNIKÓW OFIARĄ KATASTROFY.

BRUKSELA, 26. 5. (PAT). W kopalni koło Liege na głębokości 785 m. zawaliła się ściana, grzebiąc pod gruzami kilkudziesięciu górników, wśród nich 1 Polaka.

Briand pozostaje na stanowisku ministra spraw zagan.?

PARYŻ, 26. 5. (PAT). We czwartek, dnia 28-go maja bież. r., nastąpi wznowienie sesji parlamentu w związku z czem powstaje pytanie, czy Briand zostanie na swym stanowisku, czy też upierać się będzie przy powziętej decyzji czasowego wycofania się z życia politycznego i dyplomatycznego. Wedle ostatnich informacji Briand ulegając prośbom prezydenta Doumergue'a i jego następcy oraz premiera Laval'a i reszty członków gabinetu postanowił pozostać na swym stanowisku. Wiadomość ta będzie oficjalnie ogłoszona dopiero we środę po posiedzeniu Rady ministrów. Co się zaś tyczy zapowiedzianej interpelacji odłożona ona zostanie na czas po 13 czerwca, gdyż z objęciem władzy przez nowego prezydenta nastąpi tradycyjna rekonstrukcja gabinetu.

ZMIANY W LOTNICTWIE.

WARSZAWA, 26. maja. (tel. wł.). Rekord wieczerzy podaje wiadomość o zmianach w lotnictwie wojskowym. W-g tej wiadomości płk. Rayski ma ustąpić ze stanowiska szefa lotnictwa, na jego miejsce ma być mianowanym płk. Czetorek.

popoł., gdyż o godz. 12-tej w południe służącą Kaczmarek widziano jeszcze na schodach.

Wśród lokatorów krąży wersja, zresztą niesprawdzona jeszcze, że córka Kaczmarekowej zakochała się w młodym Podolskim i już w najbliższych dniach odbył się miał ich ślub.

—:::—

UJĘCIE MORDERCY.

ŁÓDŹ, 26. 5. (PAT). Wczoraj władze śledcze wykryły sprawcę bestjałskiego mordu na Edwardzie Podolskim urzędn. magistratu i Agnieszce Kaczmarek, służącej, którym okazał się Kazimierz Kaczmarek, elektromonter, krewny zamordowanej.

Okupacja G. Śląska przez niemieckich kapitalistów

Kiedy przed 10-ciu laty wystąpili górnośląscy robotnicy do strajku generalnego jednym z haseł strajkowych była walka przeciwko niemieckim kapitalistom, którzy gromadzili ogromne zyski na krwawej pracy górnośląskiego robotnika.

Dziś mija już 10 lat, a przemysł śląski jest mniej polskim niż był wówczas, a robotnikom polskim wiedzie się gorzej, niż wiodło się wówczas.

Taksamo jak wtedy, lub gorzej jeszcze wyzyskuje się robotnika śląskiego z jedną tylko różnicą, że kapitaliści niemieccy zmienili naganaczy. Dawniej posługiwali się Niemcami, dziś Polakami.

Przemysł śląski znajduje się całkowicie w rękach kapitalistów zagranicznych!

Przemysł węglowy znajduje się w 20 proc. w rękach p. Flicka, który odkupił te kopalnie od Weinmanna. Reszta kopalń (poza Skarbofermem) należy do niemieckich potentatów Fürst Pless, hr. Donnersmarck, książę Hohelohe i Harrimann.

Drobna część kopalń należy do skarbu państwa, który wydzierżawił je spółce francuskiej na 33 lata. Spółka ta prowadzi gospodarkę tak rabunkową, że po 33 latach dostanie skarb państwa doszczętnie zniszczone i niezdolne do dalszej eksploatacji.

Gorzej jest jeszcze z hutami śląskimi, które znalazły się w 100 proc. w rękach Flicka, który dziś jest już dyktatorem polskiej produkcji żelaza i stali.

Do Flicka należą: Katowicka Spółka Akcyjna, obejmująca huty Bismarcka, Falwa, Hubertusa, Martę, Królewską i Laura, a ostatnio przechodzą na własność Flicka huta Pokoju i Baildon. A więc wszystkie największe przedsiębiorstwa tego rodzaju na Górnym Śląsku.

Do tego mają jeszcze zakłady Modrzejowskie i Starachowickie. Śląskie huty, znajdujące się już w rękach Flicka stanowią 2/3 całej polskiej produkcji żelaza i stali. Z zakładami Modrzejowskimi i Starachowickimi znajduje się w rękach Flicka 3/4 ogólnokrajowej produkcji żelaza i stali.

Tak olbrzymi aparat produkcyjny stanowi w rękach Flicka olbrzymią potęgę, a władzę rzeczywiście dyktatorską.

Huta Pokoju dostała się w ręce Flicka dzięki skandalicznej gospodarce administracyjnej. Siedmiu dyrektorów patronowało tej hucie (sami Polacy) z olbrzymimi poborami. Generalny dyrektor Le-

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DRZĄŁA, Lwów, ul. Chorażczyzna 5. (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 180.

walski, pobierał sam 100.000 zł. miesięcznie. To też dotychczasowy właściciel hr. Ballestrem wolał się pozbyć tego fantu.

Kim jest p. Flick? Pan Flick zalicza się politycznie do skrajnie nacjonalistycznego i szowinistycznego skrzydła. Wystarczy powiedzieć, że finansuje Hitlerowców i współpracuje z Hugenbergiem.

Zatem górnośląski robotnik będzie dalej harował na obcych wyzyskiwaczy, na międzynarodową bandę rekinów kapitalistycznych.

Dla niego nic się nie zmieniło w ciągu tych 10-ciu lat od plebiscytu.

—:::—

KAWA 148 RIEDLA

**Na wiosnę
i lato!**
SUKNA

na ubrania męskie wizytowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
i PŁASZCZE DAMSKIE
i MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE
w wielkim wyborze poleca
firma

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7

(naprzeciw katedry) 419

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Ogólnokraj. konferencja przewodników gromad Czerwonego Harcerstwa

W dn. 17 i 18 b. m. odbyła się w Warszawie w lokalu Związku Zaw. Transportowców Konferencja przewodników gromad harcerskich przy licznych udziałach delegatów z całego kraju. Obradom przewodniczył tow. pos. St. Dubois.

Pierwszy dzień obrad był poświęcony sprawom organizacyjnym. Wobec wzrostu Cz. H. i wyrobienia pedagogicznego oraz organizacyjnego Konferencja wyraziła opinię większego usamodzielnienia szerokiego samorządu z wybiórczością przez harcerzy władzami na czele.

Według nowego opracowanego przez Konferencję regulaminu, władzą naczelną w Czerwonym Harcerstwie T. U. R. jest Zjazd delegatów gromad, który wybiera Radę Krajową Cz. H., złożoną z 15 osób z Cz. H. Zarząd Główny TUR. i K. C. Org. Młodzieży delegują do Rady Krajowej po dwóch przedstawicieli.

Rada Krajowa wybiera z pośród siebie Komitet Wykonawczy. Do Rady Krajowej zostali wybrani z Warszawy: tow. tow.: Deptuła, pos. Dubois, Lenarczyk, Lichaczewski, Kania, Wojciechowski; z Krakowa: Osiek i dr. Gross; z Piotrkowa tow. Boguszówna; z Łowicza tow. Konopacki; z Tarnowa tow. Dusza, następnie po jednym miejscu w Radzie otrzymali Hufce: Lwów Lublin Łódź i Zagłębie.

W drugim dniu obrad Konferencja zajęła się metodami pracy wychowawczej. Zostały wygłoszone dwa referaty: „Metodyka wychowawczej obozów” (tow. J. Deptuła) i „Idea współ-

Od szeregu miesięcy czynione są ze strony przemysłowców próby obniżenia zarobków robotniczych. Próby te kończą się niejednokrotnie sukcesem, lecz często natrafiają na zdecydowany opór robotników, co w rezultacie doprowadza bądź do strajków, bądź do lokautu ze strony przemysłowców, jak na to wskazuje przykład Bielska.

Robotnicy bronią się rozpaczliwie przed zniżką swych nędznych zarobków, które i tak nie wystarczają nawet na najniezbędniejsze potrzeby — o ileż niższy byłby poziom ich życia, gdyby z głodowych zarobków został im potrącony najmniejszy choćby procent.

Ile zarabiają robotnicy? A ile dyrektorzy? Tragiczną wymowę mają cyfry, poniżej przytoczone, które zamieszcza „Robotnik” w korespondencji z Grudziądza:

W poniedziałek, dnia 18 maja fabryka (odlewnia metali i emaliernia) Herzfeld i Victorius w Grudziądzu na Mniszku została na czas nieograniczony zamknięta.

Ministerjum Pracy, na wniosek prezesa pomorskiego „Lewiatana” przedłużyło czas pracy do 56 godzin na tydzień. Praca odbywa się na akord, przy stosowaniu systemu płac grupowych.

Stawki akordowe są tak po mistrzowski wykombinowane, że robotnicy pojęcia nie mają, ile i za co fabryka im płaci. Pewni są tylko jednego. Wiedzą oni, że pracują pełnych dni 14 (czternaście) i, że za 14 dni w pracy na akord, zarabiają, po 3, 4, 5 i 10 zł.

Dla przykładu podajemy: odlewacz-formiarni Włodkowski Jan, leg. Nr. 192, lista wypłat 221, tydzień od 16. IV do 30. IV 1931 r.

zarobek	3.30 zł.
Kasa Chorych	0.28
Kasa inwalidzka	0.90
fundusz bezrobocia	0.02
zawartość torebki	2.10

odlewacz-formiarni Ząbek Walenty, leg. Nr. 164, wypłata Nr. 217 tydzień od 16. IV do 30. IV 1931 r.

zarobek	10.36 zł.
Kasa Chorych	0.28
Kasa inwalidzka	0.90
fundusz bezrobocia	0.05
zaliczki na wypłatę	5.00
zawartość torebki	4.13 zł.

odlewacz-formiarni Ząbek Stanisław, leg. Nr. 315, wypłata Nr. 217, tydzień od 15. II do 28. II 31 r.

zarobek	11.47 zł.
Kasa Chorych	0.28
Kasa inwalidzka	0.90
fundusz bezrobocia	0.05
zaliczki na wypłatę	5.00
zawartość torebki	5.24 zł.

Przykłady te są tak wymowne, że właściwie niczego dodawać nie trzeba. — Śmiemy twierdzić, że podobnych zarobków niema na całej kuli ziemskiej.

„Być może” jest panom dyrektorom, prezesom i t. d.

Robotnik u Herzfelda i Victoriusa zarobi trzy złote na dwa tygodnie, a panowie Kołudzki, Jagodziński, pobierają po 30 tysięcy złotych miesięcznie, plus tantiemy, remuneration, 3 proc. od obrotu itd.

Tyle korespondent „Robotnika”. Wyjaśnić należy, że robotnicy w tej fabryce — protestując przeciw głodowym płacom, „samowolnie” (jak się jej zarząd wyraża), porzucili pracę i za to fabryka została zamknięta, czyli, że wprowadziła lokaut.

Zdrowe stosunki.

Zanim kupisz SZKŁO I PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.

E. G.

WIELKA BURZA NAD CICHĄ USTRONIĄ.

WSTĘP.

„Sändrups Amtsavis“, 12 czerwca 1929.

PAWILON KAPIELOWY HRABINY AARESUND W PŁOMIENIACH.

Wczoraj, o godzinie w pół do dwunastej w mocy mieszkańców naszego miasteczka zaskoczył niezwykle widok: wielki, piękny pawilon kąpielowy, należący do zamku Aaresund, stanął w płomieniach. Cafe Sändrup zerwało się na nogi, a również bardzo wiele osób przybyło na trawie z Lynö. Przyczyna wybuchu pożaru jest zagadką. Na Lynö miano nawet słyszeć huk, jaki zwykle towarzyszy eksplozji. Wyrażamy żal z powodu spłonięcia tak ładnego budynku, który malowniczo odcinał się na tle masywu zamkowego. W ludziach niema ofiar.

„Sändrups Aftenbladet“, 12 czerwca 1929.

WIELKI POŻAR POD ZAMKIEM AARESUND. — CZY MASZYNA PIEKIELNA?

Wczoraj o północy obudził mieszkańców Lynö olbrzymi huk. Wstrząs dał się uczuć także w Sändrup. Bezpośrednio potem stanął w płomieniach pawilon kąpielowy hrabiny Aaresund, znany szeroko z powodu swego wspaniałego, wprost zbytkownego urządzenia. Również pomost, sięgający niezwykłe daleko w morze, uległ zupełnemu zniszczeniu. Ludzie, którzy o-

czywiście, natychmiast zgromadzili się tłumnie na miejscu wypadku, nie mogli już podjąć akcji ratowniczej. Uwiali się tylko na łodziach po morzu, o ciemnoczerwonych refleksach między rozmaitemi zwęglonymi belkami, omawiając niezwykle wypadek. Ponieważ o tej późnej porze w pawilonie napewno nie było nikogo ani z właścicieli, ani ze służby, wylania się przypuszczenie, że ma się tu do czynienia ze złośliwym aktem zemsty, jeżeli nie z czemś gorszym. Spodziewamy się, że policja przeprowadzi energicznie dochodzenia. Dzięki Bogu, ofiar w ludziach nie było.

„Dagens Nyheter“, Kopenhaga, 12 czerwca 1929.

Z Sändrup donoszą: Wczoraj wieczorem spłonął z niewiadomych dotąd powodów pawilon kąpielowy, należący do zamku Aaresund. Szkoda jest znaczna, ponieważ w małym tym domku znajdował się nie tylko kompletnie urządzony buduar hrabiny, ale i chiński salonik, przeznaczony dla przyjmowania gości.

Sändrups Amtsavis“, 13 czerwca 1929.

GDZIE JEST PANNA OSIPÓWNA?

Na wyspie Lynö jakoteż w całym Sändrup szukano wczoraj przez cały dzień młodej damy. Od wieczoru bowiem dnia przedwczorajszego znikła bez śladu panna Marfa Osipówna Marisłowa, która od

pewnego czasu bawiła w gościnie u swej ciotki, znanej kopenhaskiej śpiewaczki i nauczycielki śpiewu, pani Heleny Delius, w jej uroczym domku na Lynö. Ponieważ młoda Rosjanka znana jest powszechnie ze swych ekscentrycznych kaprysów, nie ma, jak się zdaje, żadnych podstaw do obaw. W każdym razie byłoby dobrze, żeby młoda panna zechciała jak najrychlej wrócić do swej ciotki, celem uspokojenia poekscytowanych tajemniczym wypadkiem pożaru umysłów.

„Sändrups Aftenbladet“, 13 czerwca 1929.
**ZNIKNIĘCIE SIOSTRZENICY PANI
DELIUS.**

W naszym zwykłe tak spokojnym miasteczku nagle jedna sensacja poczyna się ciągnąć drugą. Od dwóch dni szuka się z coraz większą troską młodej dziewczyny, która — brzmi to niewiarygodnie — znikła bez śladu od czasu pożaru pawilonu kąpielowego koło zamku Aaresund. — Chodzi tu o młodą Rosjanke, pannę Marfę Osipownę Marisłową, która od kilku tygodni przebywa na Lynö u swej ciotki, słynnej nauczycielki śpiewu, pani Delius. Pani Delius, która szkołę śpiewu prowadzi w Kopenhadze tylko w ciągu zimy, posiada — jak powszechnie wiadomo — jedną z najbardziej zachwycających will na uroczym Lynö. Jej siostrzenica, która na całej wyspie cieszyła się jak największą sympatią z powodu swego wesołego, niewymuszonego usposobienia, jest uderzająco piękną, o napoły jeszcze dziecięcym wyglądzie panienki, w wieku 17 lat. — Wzrostu — nadmieniamy tu celowo, aby ten, kto ją przypadkowo widział, zgłosił się natychmiast do nas — raczej niżkiego, włosy ciemne, oczy o lekko mongolskim

nacięciu, jasno-zielone oczy, lekko umalowane wargi. Oczywiście mówi po duńsku z silnym akcentem rosyjskim.

Przewoźnik Hansen twierdzi, że około w pół do dziewiątej wieczorem przewiózł ją na tratwie elektrycznej, kursującej między Lynö, a ładem stałym. Miała na sobie białą suknię z niebieską wstążką. Nie można było z pocziwca wydożyć, czy ta niebieska wstążka była krawatką, czy przepaską. Bądź co bądź trzeba skonstatować, że w trzy godziny potem nastąpił wybuch w pawilonie.

Pani Delius — do której oczywiście natychmiast udał się jeden z naszych współpracowników — jest bardzo zdenerwowana, co zupełnie zrozumiale.

„Dagens Nyheder“, Kopenhaga, 14 czerwca 1929.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE MŁODEJ DZIEWCZYN.

Z Sändrup donoszą: Owej nocy, w której pawilon kąpielowy zamku Aaresund wyleciał w powietrze z hukiem, podobnym do huku eksplozji, zniknęła zagadkowo młoda dziewczyna, siostrzenica znanej kopenhaskiej nauczycielki śpiewu, Heleny Delius, która na Lynö posiada mały domek letni. Radjowa stacja nadawcza w Kopenhadze pozostała po całym kraju wiadomością o zniknięciu młodej panny, wraz z dokładnym opisem jej wyglądu. Należy przypuszczać, że chodzi tu tylko o nierozważny wybryk kapryśnej, pełnej temperamentu siedemnastolatki i że dobrze zasłużony odpoczynek cenionej śpiewaczki nie będzie tym epizodem na dłuższą metę zamącony.

(C. d. n.).



Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

TEKSTYLIA I GALANTERJA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucajcie szmatki, łatki starą nieużyteczną odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: gdyż „TKALNIA“ przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kościoła św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouchnienie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm. lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

TRENCHCOATS płóciennym damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinezony do motocykli z patentowanymi spinaczami płaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM“ Ormiańska 3 — Tel. 64-24. 213

ZNANY Z TANIOŚCI i solidności „Halicki magazyn Nowości“ Halicka 15 tel. 85-59, poleca markizety szwajcarskie, jedwabie do prania, muśliny krepony itp. materiały po najniższych cenach Dla reklamy perkale i kretony 1 zł za 1 m. Twedy welnianie 4 m. 4 zł. 424

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczą, wszelkie zamówienia krawiectwa męskiego od najwyższych wymogów wykonują po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie STANISŁAW KURZ, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATORO 12-14. 347.

KUPNO I SPRZEDAŻ

BACZNOŚĆ! Uwaga! Parcele w pięknie położonej okolicy Lwowa (Bogdanówka) oraz domy mieszkalne murowane wedle życzenia na dogodnych warunkach do sprzedania na raty i za gotówkę. Wiadomość: sklep żelazny FAUST, Lwów, ul. Błonna 6. 443

PARASOLE ZA DARMO nikt nie daje, lecz prawie za bezcen z najtrwalszych gatunków nieprzemakalnych niepekających i najoryginalniejszych fasonów sezonu 1931 r. — dostać można wyłącznie u firmy: PIERSZCZORZEDNA WYTWÓRNI PARASOLI „SIKO“ SICHER I KORKES, — Lwów, Legionów 29, w Pasażu (uwaga na dokładny adres) tudzież przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia po cenach minimalnych 334

WYTWÓRNI FIRANEK, kap oraz najnowszych robót filetowych R. HAFKA, ul. Kopernika 17, l. p., tel. 46-56 poleca swoje wyroby najtaniej (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. — UWAGA. Ogłanianie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płóciennym i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapitałny 3 po cenach fabrycznych. 184

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESZA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

RADJO

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz we firmie M. PISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz hurtowny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio. 199

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

ZEGARKI

1.200 ZEGARKÓW szwajcarskich „OMEGA“ „LONGIN“ „DOXA“ sprzedaje poniżej cen fabrycznych DĄBROWSKI I ROZWARZEWSKI, Lwów, Akademicka 2. Naprawy uskutecznia się precyzyjnie i tanio. 396

OBUWIE

DZIECI! Czy wszystkie już wiecie, że na wzór innych miast europejskich został także i we Lwowie otwarty **SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY** p. f.: **AL-SA-DO** przy ul. SYKSTUSKIEJ 119. 127

HALLO! UWAGA! — PRACOWNIE OBUWIA wszelkiego rodzaju po najniższych cenach według najnowszych żurnali poleca **ROMAN KRAJEWSKI**, Lwów, ul. Zimorowicza 10, w podwórzu — przyjmuje też obuwie jasne do odczyszczenia i przefarbowania na najnowsze kolory. 315

Wolne i poszukiwane posady

OSOBA lat 30 zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. Zgłoszenia w Administracji pod „Oszczędną“.

RÓŻNE

NOWO OTWÓRZONY SKŁAD materiałów lakierowniczych oraz kosmetycznych H. FASTLICHA Lwów Lyczakowska 55, Tel. 46-77 — poleca się Sz. P. T. Publiczności. Posiada na składzie wszelkie artykuły kosmetyczne po bacznie niskich cenach. 367

MASAZYSTKA egzaminowana wykonuje wszelkie masaż lecznicze, chodzą po domach i przyjmuje u siebie, jakoteż wykonuje manicure po 50 gr. Lwów, ul. Szymbona 2. l. p. ganek, drzwi nr 7 (Bocznia Batorego). 434

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Warwarków Mikołaj urodzony w r. 1897 wydaną przez P. K. U. Kalusz oraz świadectwo przynależności. 1-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Mysko Józef, wydaną przez P. K. U. Lwów. 1-3

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Goldfarb Leon, wydaną przez P. K. U. Lwów powiat. 1-9

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napierśniki, pasy brzuszne, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po cenach fabrycznych. Dostawca bandaży dla Kas chorych i Sanatorjów. 457

Spec. chorób skórnych, wener. i kosmetyki

Dr. Roman Dolnicki ord. od god. 3-6 Głęboka 1. 10 Tel. 96-83. 406

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p. telef. 88-98, ordynuje od 3-6. 329

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego we Lwowie — ordynuje w chorobach pęcherza od 4-6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie. 230

Specjalista chorób kobiecych

operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień 223

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-62.

Wszelkie płótna fabryki

BRACIA CZECZOWICZKA

w Andrychowie 378

sprzedaje detalicznie

M. Ewald Lwów

Sobieskiego 5

Fenomenalny rachmistrz.

Prof. F. A. Ossendowski, słynny podróżnik, poznał niedawno fenomenalnego rachmistrza S. Finkelsteina, przebywającego w Warszawie. P. Finkelsteina badali już światowej sławy uczeni i orzekli, że jest on fenomenem, jedynym z pośród najbardziej znanych rachmistrzów.

P. Finkelstein, człowiek jeszcze młody (liczy lat 34) odwiedził prof. Ossendowskiego i od razu demonstrował swoje zadziwiające zdolności.

Prof. Ossendowski pisze o tem:

P. Finkelstein w mgnieniu oka podsumowywał długą kolumnę napisanych przeze mnie jednocyfrowych liczb, potem dwucyfrowych, podnosił każdą do tej lub innej potęgi i znów, jakgdyby miał już wszystko zawczasu przygotowane, sumował w ciągu ledwie uchwytnej części sekundy. Po tym eksperymencie p. Finkelstein bez najmniejszego namysłu powtarza w porządku kolejnym wszystkie liczby, którymi przed chwilą operował.

W końcu p. Finkelstein poprosił mnie nakreślić kwadrat podzielony na 25 klatek, w których mieściły się wpisane przezemnie cyfry. Mój gość wziął kartkę do rąk i przyglądał się jej przez dwie sekundy. Na twarzy jego odbił się wysiłek myśli, lecz po chwili miała już zwykły wygląd. Oddając mi tę kartkę, p. Finkelstein wyrecytował mi wszystkie liczby w kierunku poziomym, pionowym i diagonalnym, wreszcie, zaczynając od środkowej cyfry kwadratu, wymienił wszystkie liczby w kierunku spiralnym, a potem na moje żądanie powtarzał te liczby na wrywki, w tej lub innej klatce umieszczone.

Słyszałem, że na międzynarodowym kongresie aktuarjuszy w Sztokholmie w obecności 600 profesorów matematyki z całego świata, zebranych, p. Finkelstein demonstrował zupełnie, zdawałoby się, niewiarogodne rzeczy. Otóż czytał on na głos jakąś powieść, a gdy napisano na tablicy dwie trzycyfrowe liczby, nie przerywając czytania, pomnożył obie liczby, nie przerywając czytania, pomnożył obie liczby, podniósł każdą do kwadratu i podsumował.

— Ja widzę liczby jakimś specjalnym zmysłem; pozostają one na ekranie mego mózgu i nie znikają od razu! — mówi p. Finkelstein i na dowód tego przytacza taki uczyniony z nim eksperyment.

W ciemnym laboratorium profesor, badający go, rzucił na ekran z napisanymi na nim liczbami promień światła trwający zaledwie jedną trzydziestą część sekundy. Obecni przy eksperymencie studenci i lekarze wogóle nie spostrzegli przy tak krótkim oświetleniu adnej liczby, p. Finkelstein ze ścisłością odczytał wszystkie w różnych kierunkach.

Tymczasem zdolności fenomenalnego rachmistrza wykorzystywały w Polsce Gł. Urząd Statystyczny, oraz instytucje państwowe, w których p. Finkelstein zastępował 30 pracowników, zaopatrzonych we współczesne przyrządy rachunkowe; ministerstwo oświaty poleciło mu demonstrować niezwykle zdolności i zamiłowanie do liczb w zakładach naukowych; sam p. Finkelstein pracuje, jak zaznaczył w rozmowie ze mną, nad zagadnieniem „piękna liczb“.

Program radiowy

WTOREK, 26-go maja.

12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
15.00 Komunikat gospodarczy z Warszawy.
15.20 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.50 Tr. z Warszawy „Atrakcyjna siła sportu“ wygl. red. Jerzy Szyszko-Bohusz.
16.10 Lwowska chwila lotnicza w oprac. inż. Eug. Rolanda.

16.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.50 Tr. z Warszawy. Program dla dzieci: Audycja ku uczczeniu „Święta dziecka“.
17.15 „Ludzie genialni“ wygl. prof. dr. Włodzimierz Sieradzki. Transmisja na wszystkie stacje P. R.

17.45 Tr. z Warszawy. Popularny koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Magdaleny Lipowskiej (fortep.). 1. P. Czajkowski: Fantazja „Franceska di Rimini“; 2. C. Franck: Warjacje symfoniczne na fortep. i orkiestrę; 3. J. Sibelius: Smutny wale (Valse triste); 4. L. van Beethoven: Temat z warjacjami z kwartetu A-dur; 5. R. Wagner: Antrakt z op. „Lohengrin“.

18.45 Rozmaitości.
19.10 „O stosunkach kulturalnych polsko-japońskich“ wygl. dr. Jan Fryling.

19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.30 Odczytanie programu na dzień następny.
19.35 Tr. z Warszawy Prasowy Dziennik Radiowy.

19.50 Muzyka z płyt gramofonowych.
20.00 Feljeton z Warszawy.
20.15 Tr. z Warszawy. Koncert popularny, w wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Oziminskigo, Ignacy Dydas (tenor) i Ludwik Urstein (akomp).

—:—:—
SRODA, dnia 27 maja.

11.58 Retransmisja sygnału czasu i hejnatu.
12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
15.00 Komunikat gospodarczy z Warszawy.
15.20 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.35 Lwowski kwadrans harcerski.

15.50 Tr. z Warszawy „Znaczenie szkolnictwa zawodowego“.
16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków z Warszawy.

16.15 Tr. z Warszawy. Program dla dzieci starszych: Zagadki i szarady podkrytuje p. H. Ladosz.

16.30 Audycja dla najmłodszych w oprac. p. Ady Arct-Jampolskiej.
16.45 Koncert fort. Macia Striksa.

17.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15 Tr. z Krakowa. „Pedagogia i terapia kryminalna“ wygl. dr. Władysław Welter.

17.45 Tr. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Oziminskigo.

18.45 Rozmaitości.
19.10 Tr. z Warszawy. Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencje bieżąca omówi inż. Wacław Tarkowski. Gielda rolnicza

19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.35 Odczytanie programu na dzień następny.
19.40 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
20.00 Tr. z Lipska. Koncert europejski w wykonaniu orkiestry Gewandhausu, Karol Schuricht (dyr.) i Walter Gieseking (fortep.). 1. F. Mendelssohn-Bartholdy: Uwertura „Hebrydy“; 2. R. Schumann: Koncert fortepianowy a-moll 3. Joh. Bach: Symfonia D-dur op. 73.

21.30 Tr. z Warszawy. Kwadrans literacki. — Nowela Martji Dąbrowskiej „Janek“.

21.45 Tr. z Warszawy. Lekkie piosenki w wykonaniu Chóru Warsa. 1. Mc. Hugh: Dla ciebie w sam raz (słowa Własta); 2. H. Wars: Przysięgnij mi — tango (sł. Własta); 3. I. Berlin: Wesoła piosenka brźmi — bluss z filmu dźwiękowego „Halleluja“ (sł. Jerry); 4. H. Wars: Kiedy przymkną oczy — tango (sł. Własta); 5. H. Wars: Może coś — foxtrot (sł. Własta); 6. H. Wars: Kwiat tabloni — blues japoński (sł. Toma); 7. N. H. Brown: Ja wiem o twej miłości; 8. P. Abraham: Dobranoc — boston z op. „Wiktorja i jej huzar“ (sł. Dorian).

22.20—22.35 Tr. z Warszawy. Wywiad red. Jana I. Targa z naczelnym prokuratorem wojskowym i szefem Dep. Sprawiedliwości M. S. Wojsk. Gen. Józefem Dańcem p. t. „Temida i Mars“.

22.50 Komunikaty z Warszawy.
23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

—:—:—

SPORT.

Walne Zebranie Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego we Lwowie.

Zwyczajna Walna Konferencja „Lwowskiego Robotn. Sportowego Komitetu Okręgowego“ odbyła się w niedzielę dnia 10 maja 1931, o g. 11-tej przedpołudniem w sali Stow. Druk. „Ognisko“ ul. Piekarska 18, przy współudziale delegatów „Robotn. Klub. Sport.“, „Grafiki“, „Metalu“, „Kobiecej Drużyny Sport.“, „T. U. R.“ i „Z. Z. K.“.

Konferencję zagał przew. tow. dr. Seidl. Następnie tow. Drobot Bronisław imieniem Komitetu boiskowego przedstawił ogólne zarysy otrzymania placu za rogatką Gródecką przyczem zaznaczył, iż pracę towarzyszy, dzięki subwen-

cji Magistratu i pożyczce Z. R. S. S., plac oparkiano zniwelowano część tegoż, postawiono barak, tak, że lwowski robotniczym zespołom sportowym oddano do użytku boisko futbolowe koszykówki siatkówki i hazeny.

W uzupełnieniu sprawozdania tow. Drobot Bronisław, tow. dr. Seidl przedstawił, iż R. S. K. O. ma widoki otrzymania w najbliższych tygodniach subwencji z Miejsk. Urzędu Wych. Fizycznego, co znacznie wpłynie na dalszy rozwój naszego życia. Mówca zwraca się z gorącym apelem do zebranych, by przez agitację w swych klubach wpłynęli na młodych

towarzyszy o oddanie kilku godzin pracy na boisko.

Po omówieniu kilku spraw przy wnioskach tak zrobienie biegni, kortów tenisowych itd. dalszy ciąg Walnej Konferencji odłożono do soboty dnia 16. maja.

W sobotę, dnia 16 maja 1931, jako dalszy ciąg Walnej Konferencji rozpoczął przew. dr. Seidl sprawozdaniem Zarządu za okres miniony, przedstawiając ogólne warunki rozwoju R. S. K. O. Następnie tow. Drobót Bronisław złożył w zastępstwie skarbnika tow. Drobota Tadeusza sprawozdanie kasowe które przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorium na wniosek członka Komisji skontrol. tow. Kamińskiego.

Na wniosek Komisji Matki wybrano następujące władze R. S. K. O.: Tow. dr. Seidl Wacław przew., tow. dr. Dregiewicz St. i Drobót Bron. jako zastępcy przew. Tomaszek Roman sekretarz, Drobót Tadeusz skarbnik, oraz tow.: dr. Loewenstein St., Kwaśniewski Stefan, Apfelsuess Maurycy, Korn Leon, Klimczyk Stanisław Knapowa Kazimiera, Engel Wilhelm — do Wydziału, Kom. rew. tow. Bilewicz Edward Kamiński Józef, Engelkreiss Józef.

Na prośbę zebranych tow. Boski omówił warunki organizacji i rozwoju sekcji dziecięcych t. zw. „Przyszłość“ przy robotniczych klubach sportowych a skupiających młodzież w latach od 12 do 16-tu, co zostało przyjęte z aplauzem.

Zamykając Walną Konferencję, tow. przewodniczący apeluje do sportowców-robotników, by przyczynili się swą pracą i propagowaniem ideologii sportu robotniczego do postawienia go na odpowiednim poziomie a wyniki tej pracy okażą się już w najkrótszym czasie.

T.

R. K. S. — „DROR“. Zawody pań w harenie powyższych klubów odbędą się w czwartek, 28-go bm. na boisku R. S. K. O. za rogatką Gródecką. Początek meczu o godz. 17.30 popoł. Zaznaczyć należy, że drużyna „Droru“ należy do najsilniejszych zespołów żeńskich w grach sportowych na terenie Lwowa, i zeszłego roku w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu w harenie zajęła drugie miejsce. Natomiast sekcja żeńska RKS-u gry sportowe uprawia dopiero od wiosny br. i będzie to jej pierwszy występ w harenie we Lwowie.

MECZ PETKIEWICZ-KUSOCINSKI. Warszawianka, której nie udało się zorganizować międzynarodowych zawodów wskutek odmowy związków fińskiego i szwedzkiego, zamierza urządzić mecz pomiędzy Petkiewiczem i Kusocinskim w dniu 31 b. m. w czasie przerwy meczu ligowego Warszawianka — Cracovia. — Trasa biegu 3 km.

Komunikaty.

ROZDANIE NAGRÓD zdobytych przez Towarzystwo i Towarzyszy na zawodach sportowych w dniu święta robotniczego 1-go Maja odbędzie się w czwartek dn. 28 bm. na posiedzeniu zarządu R. S. K. O. o godz. 20-tej w lokalu Grafiki, Piekarska 18.

POSIEDZENIE ZARZĄDU R. S. K. O. odbędzie się w czwartek dnia 28-go bm. o godz. 19-tej w lokalu Grafiki, Piekarska 18.

ZAWIADAMIA SIĘ WSZYSTKIE CZŁONKINIE I CZŁONKOW KLUBÓW ROBOTNICZYCH zrzeszonych w L. R. S. K. O. iż w myśl uchwały zarządu L. R. S. K. O. wolny wstęp na boisko tak na treningi jak też i na wszystkie zawody mają tylko członkowie czynni za okazaniem legitymacji klubowej z pieczęcią L. R. S. K. O. Natomiast od 20 czerwca br. obowiązująć będzie do wolnego wstępu na boisko tylko legitymacja wydana przez Związek Robotn. Stowarzyszeń w Polsce.

Legitymacje powyższe wydają sekretariaty klubów zrzeszonych w L. R. S. K. O.

TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIEJ RKS-u odbywają się w poniedziałki środy i piątki od godz. 19.30 do 21.30 w lokalu Stowarzyszenia Drobnych Kupców plac Góluchowskich 1. 1. (gmach hr. Skarbka).

WYNIKI LIGOWE.

CRACOVIA — POGON 0:0. Zawody powyższych drużyn odbyły się we Lwowie w pierwszy dzień świąt. Wynik szczęśliwy dla Cracovii gdyż Pogon powinna te zawody wygrać. W pierwszej połowie gra wyrównana, w drugiej przewaga drużyny lwowskiej.

Sędzia p. Rosenfeld z Bielska.

WISŁA — CZARNI 5:1 (2:1). Kraków, 25 maja. — Czarni grali ambitnie nie sprościli jednak doskonale usposobione drużynie Wisły. W drużynie Wisły b. dobry atak, u Czarnych obrona. Sędzia p. Wolczak.

POLONIA — WARSZAWIANKA 6:0 (3:0). Warszawa, 25 maja. — Zastużone zwycięstwo Polonii aczkolwiek w zbyt wysokim stosunku. W drużynie zwycięzców b. dobrze grał atak. W Warszawiance b. słaby bramkarz, Domański, który przynajmniej trzy bramki powinien był obronić.

RUCH — Ł. K. S. 3:2 (2:0). Wielkie Hatuki, 25 maja. — zastużone zwycięstwo Ruchu. Sędzia p. Gumpłowicz.

KLASA A.

POGON I. B. — SWITEZ 1:0 (1:0) Sędzia p. Lustig.

DRUGI SOKOŁ — RESOVIA 5:0 (4:0). — Znaczna przewaga Sokoła. Sędzia dr. Niedzwirski.

REWERA — UKRAINA 4:1 (2:1). Stanisławów, 24 maja. — Zastużone, aczkolwiek niespodziewane zwycięstwo drużyny stanisławowskiej. Sędzia kpt. Kunicki.

POGON I. B. — DRUGI SOKOŁ 5:1 (1:1). Ambitna gra rezerwy Pogoni nad osłabionym Sokolem. Sędzia p. Grabowski.

POLONIA — LECHIA I. B. 5:1 (2:1). — Podczas całego meczu przewaga drużyny przemyskiej.

OTWARCIE BOISKA K. S. BIAŁY ORZEŁ W dniu 24 odbyło się na Kleparowie otwarcie boiska K. S. Biały Orzeł.

Z okazji otwarcia boiska odbył się turniej piłkarski który przyniósł następujące wyniki:

BIAŁY ORZEŁ — GRAFIKA 2:1 (2:0). — Bramki uzyskali: dla Białego Orła Schlarb i Jabłoński, dla Grafiki Koziol. Sędziował p. Menkes.

A. Z. S. — METAL 1:1 (1:1). Mimo dwukrotnego przedłużenia gry przez sędziego p. Kańczugę, wynik pozostał niezmieniony. — Bramki uzyskali dla AZS: Szaruta, dla Metalu: Witz Sędziował p. Kańczuger.

GRAFIKA — METAL 3:1 (1:0). Lekka przewaga Grafiki. Bramki uzyskali: dla Grafiki Koziol, Lomaga i Smojk, dla Metalu Pinches.

BIAŁY ORZEŁ — A. Z. S. 2:1 (2:0). — Bramki uzyskali: dla Białego Orła samobójcza i Jabłoński dla A. Z. S. Kozira. Sędziował p. por. Szyba.

W ogólnej kwalifikacji zwycięstwo odniósł Biały Orzeł, przed Grafiką, Metalem i AZS.

DRUŻYNY ZAGRANICZNE W POLSCE.

WARSZAWA. Robotn. Rep. War. — Langfuhr (Gdańsk) 6:0 (3:0). Bramki uzyskali: Przerowski trzy, Kulisa (2) i Waliszewski.

WARSZAWA. RKS. Skra — Langfuhr 3:1 (2:0). Bramki uzyskali Smosar 2 i Kwaśniewski.

POZNAN. Warta — Breslauer Sportclub 08 4:3 (3:0). Bramki dla Warty uzyskali: Przybysz dwie Banaszkiewicz i Sierkij. Drużyna niemiecka po przerwie wyraźnie przeważała.

JUBILEUSZ GARBARNI I WISŁY.

KRAKÓW. Vasa (Budapeszt) — Makkabi 5:1 (1:1). Pewne zwycięstwo zespołu węgierskiego.

I. K. P. — MORAWSKA SLAVIA 3:2 (2:1). Bramki dla IKP. Goerlitz dwie i Pośpiech.

GARBARNIA — VASAS 2:0 (1:0). Bramki dla Garbarni Pazurek i Maurer.

KRAKÓW. POGON — CZARNI 3:1 (2:0). Zawody rozegrane w ramach jubileuszu Wisły. Bramki uzyskali: Skowroński 2 i Kossok, dla Czarnych Konopasek.

CRACOVIA — WISŁA 4:3 (3:1). Cracovia z Kałużą na środku napadu. Bramki uzyskali: dla Cracovii Kałuża, Zieliński i Suchor (2), dla Wisły Bałcer Lubowiecki i Kisieleński.

ZAWODY TOWARZYSKIE.

HASMONEA — MAKKABI 2:1 (0:0). Niezasłużone zwycięstwo Hasmonei nad krakowską drużyną Makkabi. Sędzia p. kpt. Usarz.

Z boiska R. S. K. O.

R. K. S. — LWOWIANKA 6:0 (3:0). Przez cały czas zawodów przewaga RKS-u który znacznie górował nad swym przeciwnikiem. — Świeżo zreorganizowana drużyna Lwówianki bez treningu.

LWOWIANKA II. — R. K. S. II 3:1 (1:1).

R. K. S. Przyszłość — KOLEJOWA SZKOŁA POWSZECHNA 1:0 (1:0).

METAL — HASMONEA 2:2 (1:1). Zawody powyższych drużyn odbyły się w sobotę 23 b. m. Robotnicza drużyna Metalu uzyskała bardzo zaszczytny wynik z A-kl. drużyną Hasmonei. ramki dla Metalu zdobyli Witz i Kühle, dla Hasmonei Tenenbaum.

ZENIT — GRAFIKA II 4:1 (1:0).

Z. Z. K. — GRAFIKA III 4:0 (4:0). Pierwszy występ w tym sezonie świeżo z reorganizowanej drużyny ZZK, która przedstawia się nieźle.

Grafika III. wzmocniona graczami drużyny II-giej.

HAZENIA.

R. K. S. I. — R. K. S. II 3:2 (1:1). Kobięce zawody powyższych drużyn w harenie — grę dotychczas we Lwowie mało znanej — odbyły się w niedzielę 25 bm.

Tragedja maturzystów.

Lwów został znowu wstrząśnięty tragedją samobójstwa młodzieńca, który został „spalony“ przy maturze. Rokrocznie powtarza się to samo, nie tylko zresztą w Polsce. Prasa zagraniczna donosi o podobnych wypadkach. Młodzi ludzie pod wpływem zawodu, rozczarowania, upokorzenia, jakie im sprawiło ujemne wyniki matury, przecinają pasmo swego życia, u którego progu zaledwie stanęli.

Maturę uważa młodzież za karę, a nie za próbę jej sił i zdolności. Nawet najbardziej uzdolnieni abiturjenci drżą przed tym egzaminem, odbywającym się zawsze w atmosferze lęku i grozy.

Dopiero przed paru tygodniami pewna abiturientka (dziś już po maturze) określiła bardzo trafnie egzaminy maturalne, mówiąc, że jest to straszny proces karny, w którym oskarżonym jest abiturjent, a trybunał karny stanowi komisja egzaminacyjna.

Taką atmosferę strachu wprowadza matura!

Licząc się z temi nastrojami wśród młodzieży, min. oświaty wydało okólnik do dyrekcji gimnazjów, który zwraca uwagę na konieczność wytworzenia przyjaznej atmosfery dla zdającej młodzieży maturalnej, i zaleca łagodną klasyfikację, bez zbytniego „palenia“, poatem wskazuje na konieczność odbywania egzaminów dojrzałości w tych samych klasach, w których uczniowie kończyli naukę, a nie w salach, gdzie „zielone sukno“ przerażeniem ogarnia abiturjentów.

Czy samo złagodzenie form prowadzi do celu?

Nie chodzi o to, aby abiturjent zdawał maturę w atmosferze dla siebie życzliwej, ale o to, aby jej wcale nie zdawał.

Egzaminy maturalne są dowodem braku zaufania władz oświecenia nie tylko do uczniów, ale i do profesorów. Delegat Kuratorium, przysłuchując się odpowiedziom abiturjenta, kontroluje zarazem niejako zdolności pedagogiczne i naukowe profesora, który przez szereg lat prowadził swego ucznia. Jeżeli uczeń przechodził z klasy do klasy, to widocznie na to zasługiwał, jeżeli zaś nie odpowiadał stawianym warunkom, pocóż w takim razie umożliwiano mu przejście z jednej klasy do drugiej?

W gimnazjum lwowskim, w którym zdawał maturę tragicznie zmarły Alter, padło przy maturze coś około 20 abiturjentów. Przez ośm lat uważani byli za dostatecznie uzdolnionych, dopiero egzamin maturalny, to jest ostatni akt, mający być ukoronowaniem ich ośmioletniego trudu i pracy stał się dowodem, że za mało umiają, aby stać się dojrzałymi!

Przecież to jest absurdalne! Odpowiedz na kilka pytań, zadanych w atmosferze niesłychanego napięcia nerwowego ma decydować o przyszłości, a częstokroć i życiu ucznia. Nie ośm lat jego pracy, nie noty z poszczególnych lat, nie opinia nauczycieli, ale odpowiedź na kilka pytań pasuje abiturjenta na człowieka dojrzałego.

Piękne okólniki na temat łagodnego traktowania zdających maturę, sprawy nie rozwiązują.

Trzeba znieść egzaminy maturalne, a wtedy nie będą się powtarzały tragedje w rodzaju ostatniej we Lwowie. O dojrzałości ucznia niech decyduje lata jego pracy, a nie egzaminy zdawane w atmosferze zdenerwowania i niepewności.

11 robotników utonęło w Wiśle przy katastrofie galaru.

W gminie Ostrówek, koło Sandomierza, onegdaj wieczór wsiadło 32 robotników i robotnic do galaru, by przepłynąć się na drugi brzeg Wisły. Na środku rzeki wskutek przeciążenia galar przechylił się, przyczem wszyscy wpadli do wody.

Pomimo natychmiastowej pomocy 11 osób utonęło, zwłoki zaś dwóch robotników nie zdołano odszukać w wodzie. Winę wypadku ponosi K. Pisarski, przewoźnik z Małego Turska, którego aresztowano.

— 0 —

Liczne ofiary topieli.

Uczeń i żołnierz, kąpiąc się, utonęli.

W ub. niedzielę w towarzystwie kolegów wybrał się na wycieczkę do Lubienia 14-letni uczeń gimn. Zbigniew Adamowski, syn właściciela firmy eksportowej i wieloletniego prezesa Lw. Tow. Kolarzy i Motorzystów. Podczas kąpieli w rzece, Wereszycy, chłopcy wynajęli łódkę, którą pływali. W pewnym momencie Adamowski stracił równowagę i wpadł do wody z takim impetem, że głową zarył się głęboko w mulę. W miejscu tem była 4-metrowa głębia to też dopiero po dłuższym czasie zdołano go odszukać i wydobyć na wierzch. Mimo wysiłków, nieszcześliwego nie zdołano przywrócić do życia. Rozpacz rodziców nę da

się opisać, gdy wieczorem przywieziono do domu zwłoki ich jedynaka.

Drugi wypadek utonięcia zdarzył się wczoraj na stawie w Zamarstynowie. Podczas kąpieli żołnierzy z 26 pp. szeregowiec N. Bakal dostał nagłe skurczu nogi i utopił się, nim zdołano wynieść go z wody.

W ub. dwóch dniach w okolicy Warszawy utopili się podczas kąpieli uczniowie Leszek Mazurek i Zbigniew Dworzak, oraz 17-letnia Janina Bielska.

Tragiczne te wypadki winne być ostrzeżeniem szczególnie dla młodzieży używającej kąpiele w chłodnej i głębokiej wodzie.

Matka zamordowana przez syna.

W Tortach, koło Mościsk, żyła bogata wdowa Pastylja Horeczkova wraz ze swym synem Janem. Pomiędzy nimi panowały stale nienasneki z powodu nieporozumień na tle podziału majątku.

W ostatnim czasie wdowa zamierzała ponownie wstąpić w związek małżeński, co tem bardziej zaogniło stosunki. Wczoraj podczas kłótni Jan Horeczko zamordował matkę uderze-

niami pałki po głowie, poczem zwłoki zaniósł do stodoły i rzucił z drabiny głową na dół, chcąc upozorować samobójstwo lub nieszczęśliwy wypadek.

W czasie dochodzeń policja stwierdziła jednak zbrodnię i aresztowała matkobójcę. Podczas przesłuchania Horeczko ostatecznie przyznał się do winy. Odstawiono go do sądu w Przemyślu.

Jak kolejarze przyjęli sanacyjnego posła w Stanisławowie.

Stanisławów.

Onegdaj zjechał do Stanisławowa „prezes“ i poseł sanacyjny (nie rzesz wyborczych) p. Wojciechowski, patron chrześcijańskich konduktorów, ażeby z uwagi na masową dezercję swych owieczek ratować sytuację i uchronić swoją oborę od sromotnego bankructwa. W referacie swym plótł takie niestworzone androny, że świadomsy członkowie w postaci soczystych wykrzykników dawali wyraz niezadowolonienu, wykrzykując ustawicznie: „nie bujać!“

Wkońcu gdy na popołudniowym zjeździe okręgowym począł dalej niemożliwie bujać, jeden z energicznych członków, konduktor X., nie mogąc znieść dalej tego łgania, omal, że nie przeciwstawił się

czynnie panu W., gasząc przytem lampę na stole. Po tem zająciu pan poseł Wojciechowski jak niepyszny ulotnił się, obawiając się jeszcze gorszego pożegnania, albowiem powitanie i tak miłe nie było.

Zaznaczyć należy, że po zebraniu tem całej masy konduktorów, zrozumiawszy perfidną politykę swych „wodzów“, opuszczają ich szeregi, mając dość opiekunów w postaci różnych Schulców i Wojciechowskich.

Wkońcu nadmieniamy, że zarząd okręgowy tego gniazdka poseł Wojciechowski rozwiązał, mianując chwilowo komisarza organizacyjnego.

Takto się kończy żywot zdrajców sprawy robotniczej!

S. S.

Kronika.

Lwów, 26 maja 1931.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 7.30 „Wesele w Hollywood“.
Środa, 7.30 „Rigoletto“.
Czwartek, 7.30 „Wesele w Hollywood“.
Piątek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 7.30 „Halo! Halo! Radio Chicago“.
Środa, 7.30 „Halo! Halo! Radio Chicago“.
Czwartek, 7.30 „Halo! Halo! Radio Chicago“.
Piątek, 7.30 „Halo! Halo! Radio Chicago“.

TEATR MAŁY:

Wtorek 26. teatr nieczynny.

COLOSSEUM: Gościnne występy dr. Baratowa.
Wtorek 8.30 „Hinkeman“.

CYRK STANIEWSKICH (plac Bema).

Codziennie o 8.20 wiecz. wyborowe przedstawienie.

Z TEATRU komunikują:

CENYNA DRUGI WYSTĘP ADY SARI w środę dn. 27 bm. obowiązują będą normalne operowe (nie podwyższone), zniżki zaś 30-proc.

NOWE ŹRÓDŁO ZAKUPU MĘSKIEJ BIELIZNY. Najtańszemu źródłem zakupu męskiej bielizny jest obecnie firma **A. WITTELS** Lwów, Rutowskiego 7. Cena męskiej koszuli wedle najnowszego kroju wykonanej z pierwszej jakości materiału, wraz z 2 kołnierzykami wynosi obecnie zł 11.—. Wystawy firmy WITTELS zawierają najpiękniejsze wzory materiałów białych. — Firma Wittels prosi o oglądanie materiałów bez przymusu kupna.

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., zapomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 142.176 prenumeraty za miesiąc czerwiec 1931.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 5 zł. 50 groszy.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynęła do nas do dnia 10-go czerwca 1931 — w dniu tym wstrzymujemy dalszą wysyłkę numeru.

ADMINISTRACJA.

SERAFINA ROSENBERG, zmarła w ub. sobotę w 44 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 3-ciej popołudniu.

Cześć jej pamięci!

ARESZTOWANIE SEKWESTRATORA WE LWOWIE. 21-letni Józef Papuga, praktykant sekwestratorski został aresztowany za sprzeżenie kwoty około 1.060 zł., zainkasowanej w sklepach u różnych kupców.

PIELGRZYMKI NA KURHAN POŁĘCZYCH POD ZADWÓRZEM. W ub. niedzielę, jak corocznie odbyła się pielgrzymka do Zadwórz, w której wzięło udział ponad 500 osób, wraz z orkiestrą pocztowców. Na kurhanie poległych odprawiono egzekwie i mszę polową.

WYROK ŚMIERCI. Po sześciu dniach rozprawy przed sądem przysięgłych o morderstwo przeciw Wasylowi i Józefowi Szumańskim, ich rodzicom Marii i Stanisławowi oraz Franciszkowi Czuchnowskiemu i Stefanowi Kędzierzaemu, zapadł w sobotę wyrok, skazujący Józefa Szumańskiego na karę śmierci, Wasyl Szumańskiego na 4 lata a Czuchnowskiego na 6 lat. Pozostałych uwolniono.

DOM WYPOCZYNKOWY URZĘDNIKÓW MAGISTRATU. Związek Urz. Magistratu nabył w Hrebenowie pensjonat „Kalina“ o 25 pokojach który urządzono na dom wypoczynkowy dla swych członków. Wczoraj dokonano poświęcenia pensjonatu przy współudziale członków rady miejskiej przyjdzie i urzędników.

DASY NARZECZONEJ POWODEM ZAMACHU SAMOBOJCZEGO. Władysław Pienkowski zam. przy ul. Dobrzańskiego w ub. niedzielę przyszedł w odwiedziny do swej narzeczonej, zam. przy ul. Gliniańskiej 1. 5. Dziewoja ta była widocznie w złym humorze, gdyż nie wpuszczała go do mieszkania. Dasy tak zdenerwowały Pienkowskiego że nie wiele myśląc, w zamierze samobójczym skoczył z ganku II, piętra. Fatalne miało to następstwa, gdyż jak stwierdził lekarz Pogotowia rat. desperat doznał złamania szczęki i wstrząsu mózgowego. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala.

BOJKI I AWANTURY. Antoni Skotnicki, zam. w Krasuczynie doniósł policji, że Stefan Robach i Roman Beskid napadli go w ul. Pełczyńskiej pobili go żelazną łaską po twarzy grożąc mu nadto zabiciem.

Za wywołanie awantur po ulicach miasta przytrzymała policja: Samuela Trosta, Zofję Zając, Romana Pika, Włodzimierza Karpińca i Michała Kinala.

OKRADZENIE „RUCHU“ PRZY UL. SYKSTUSKIEJ. Onegdaj w nocy włamywacze dokonali podkopu w rejonie przy ul. Sykstuskiej 46, poczem po wybitciu otworu w sklepieniu piwnicy dostali się do bjur Tow. kołowego „Ruch“, gdzie wycieli otwór w kasie ogniowej. Łupem kasiarzy padła gotówka około 3.000 zł. oraz papiery wartościowe znacznej wartości. Szkoda była ubezpieczona. — Włamywacze „pracowali“ w rękawiczkach, przeto nie pozostawili śladów po sobie.

KRADZIEŻE. Przez balkon I. piętra dostał się jakiś osobnik do mieszkania dr. Henryka Lidnera przy ul. Domagaliczów 9 skąd skradł 40 dol. i różne rzeczy, wartości 1.400 zł.

Na przystanku tramwajowym w ul. Zółkiewskiej skradziono walizkę Salomonowi Jampoterowi, zawierającą weksle i papiery wartościowe. Szkoda wynosi około 2.000 złotych.

Z sądu.

Tragiczny koniec sporu o zbiór owsa.

Na jesieni 1929 r. sprzedał Wasyl Rak z Dobrostan pow. Gródek Jag., swój kawał gruntu za 4.300 zł. Iwanowi Skolecowi. Grunt ten obsiany był owsem, a przy sprzedaży nie było mowy kto ma zebrać owies. To też w dniu 28 lipca 1930 r. kiedy Hryn Skolec i Iwan Rak zbierali z tego gruntu owies Wasyl Rak wystąpił z pretensją, że owies należy do niego. Od sprzeczki przyszło do bójki. Skolecowi Hrynowi przyszedł w pomoc ojciec jego Iwan. W trójkę tak zbił Wasyla Raka, że ten pod razami wyzionął ducha.

Onegdaj na rozprawie tłómaczył się Skolec tem że gdy tylko kupił grunt przeorał go i zasiał na nim swój owies. Bronił więc swej własności.

Komunikat.

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE ODDZIAŁ LWOWSKI. Zebranie naukowe odbędzie się dnia 29 maja w piątek o godzinie 6-tej popołudniu w sali Seminarjum Historji. Polski Uniw. J. K. ul. Mickiewicza 5 a, III. p. Na porządku dziennym referat Ks. Dr. Józefa Umińskiego pt. „W kwestji kandydatury na stołec apostolską“. Goście mile widziani.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „On i jej siostra“.
CASINO: Buster Keaton oraz Laurel i Hardy.
CHIMERA: „Miłość w ekspresie“, „Nurmi w spodnicy“.
COLOSSEUM: „Jeden z 36-ciu“.
FATAMORGANA: Pat i Patachon jako bohaterowie.
GRAZYNA: „Lokomotywa“ z Lon Chaneyem.
KOPERNIK: Harold Lloyd w dźwiękowej komedji „Harold trzymał się“.
LEW: „Spór o sierżanta Griszę“. Według powieści Arnolda Zweiga.
LUNA: „Al Capone jako bandyta“.
MARYSIENKA: Harold Lloyd w dźwiękowej komedji „Harold trzymał się“.
OAZA: „Student ze Sztokholmu“.
PALACE: Tragedja uwiedzionej kobiety „Biała Talu“.
PAN: „Messalina“.
PASAZ: „Żelazna maska“.
STYLOWY: „Rapsodia Węgierska“.

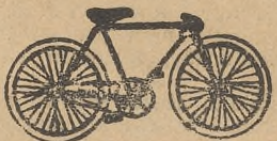
OGŁOSZENIA

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef
Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00
Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197

Wody mineralne stołowe i lecznicze wysyła

„Zdrowie“ Lwów ul. Zdrowia 1.9.
Drobna sprzedaż w Aptekach. Tel. 14-72

HURTI!



DETAIL

HALLO CYKLIŚCI!!!

Zastępca rowerów marki „PUCH“, „WAFFENRAD“, „STEYR“, „AUTOMOTO“ i „LUCZNIK“ sprzedaje rowery na 12 RAT MIESIĘCZNYCH. Części składowe do wszystkich modeli poleca najtaniej 363

JAKÓB ROSENMAN

Lwów, Akademicka 26. — Telefon 19-61,
Własny warsztat reparacyjny. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie.

DOLARÓWKI i PREMIÓWKI

Za 4 Zł. miesięcznie
sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry.
Lwowskie Towarz. Kredytowe 336
Lwów, ulica Legionów 33. Telef. 80-87.
Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie.



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECINNYCH WOŁKOWYSKI
Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97
Ceny ściśle fabryczne.

156



Prenumerujcie
Dziennik
Ludowy

241

FABRYKA GIPSU
Józefy Franz & Synowie
poleca
najprzedniejszej jakości
GIPS BUDOWLANY
zastępujący w zupełności gips sztukatorski — ceny konkurencyjne niskie
Listopada 97 — tel. 89-76.

KAFLE

szamotowe ogniotrwałe na piec i kuchnie.
Piec kafłowe przenośne i stałe polecają
ZAKŁADY CERAMICZNE „HALIS“
Oddział we Lwowie 3-go Maja 11, 404
w podwórzu — (Fabryka w Tłuszczu).

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442
Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

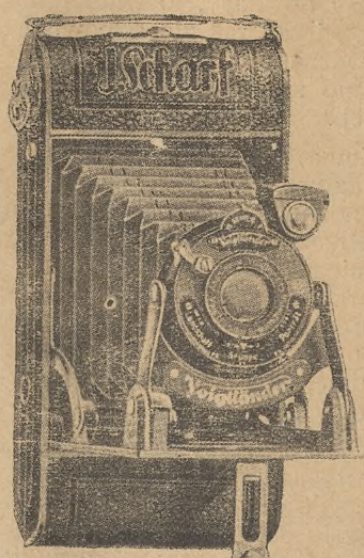
Zakład artyst.-rytmiczny i wytwórnia pieczęci
kautzu-
kowych
Gustawy Micińskiej
Lwów, ul. Batorego 22/1 155

wykonuje herby, monogramy, gwoździe sztandarowe odznaki szkolne i t. p. po cenach bajecznie niskich. — Pieczęcie kauczukowe 4x7 cm. 3-rzędowe firmowe po 2 zł. 50 sztuka. — Każdy dalszy rząd tylko 70 gr. droższy.

PIERZE i PUCH

sprzedaje najtaniej 154

A. LIEDER, Lwów
Szpitalna 10, telefon 86-38



Wszystko razem zł. 20

Aparat fotograficzny marki Zeiss-Ikon „Erni“ na płyty i błony płaskie, 1 kaseta, 1 tuzin płyt, 20 papierów do odbitek, wywoływacz, utrwalacz, dwie kuwety emalowane i kopioramkę dostarczamy po zniżonej cenie zł. 20.—. Ten sam komplet z aparatem i przyborami 6 1/2 x 9 zł. 29.—. Wysyłka dla zamiejscowych tylko za pobraniem. 430

Aparaty droższe we wielkim wyborze stałe na składzie. Dla PP. Urzędników dogodne warunki spłaty.

Jakób Scharf
Aparaty i przybory fotograficzne
Lwów, Sykstuska 22, tel. 53-47.



Pot i niemily zapach usuwa „POTOL“
z siłkiem GASECKIEGO
— Żądajcie tylko z Kogutkiem. —
Sprzedają apteki. 239

Własny wyrób — Ceny fabryczne.

KOŁDRY od zł. 22—
MATERACE „ 30—
PODUSZKI pierzane 17-50
KOCE WEŁNIANE 9-50
KAPY na łóżka i stoły 7—
GOTOWE prześcieradła pod kołdry z dziurkami 10-50
kopertowe ozdobne 10—
na łóżka 140 x 200 5—
GOTOWE POSZEWKI 3—

FIRANKI — CHODNIKI — DYWANY
OBRUSY — RĘCZNIKI — PŁÓTNA
najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI -- BIELIZNY
PIETRUSZEWSKI i MLEKO
LWÓW, KORALNICKA 6, tel. 37-72
Cenniki darmo! 191

HURT DETAIL
Rowery Puch, Kayser, Łucznicz, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.
Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD
:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::